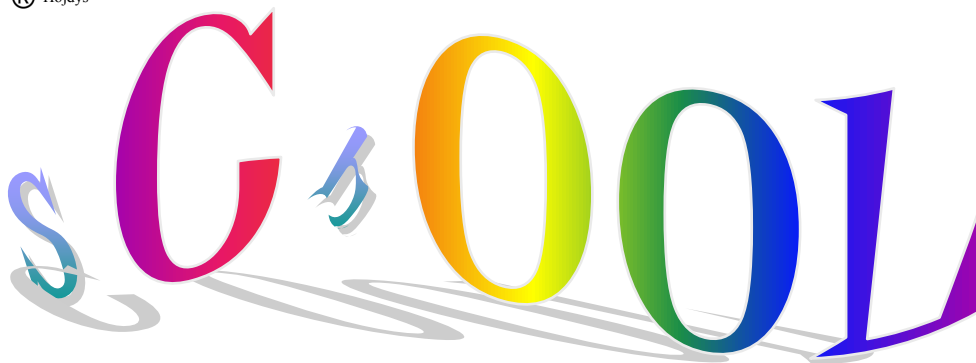




Szkoła
Podstawowa nr I
w Żywcu

Numer 6
czerwiec 2014
Rok szkolny 2013/2014

**NIEDAWNO SZUKALIŚMY
PIĘKNA,
WARTOŚCI,
ZACHWYTU...**

**TAK TRAFILIŚMY DO GALERII NA PARTERZE
NA WYSTAWĘ PRAC PROFESORA MICHAŁA KLISIA
POŚWIĘCONĄ JANOWI PAWŁOWI II...**

REDAKTORZY:

Wojciech Borak

Ewa Skolarz

**Uczniowie z klasy
VIB**



UCZNIOWIE Z KLASY VI B

**Anna Hojdys**

Wybrałam obraz Michała Klisia przedstawiający Jezusa odzianego w szaty i koronę cierniową. Prawą rękę opuścił, a lewą podniósł do góry, jakby chciał dotknąć nieba.

Obraz nazwałam „Ręka Boża wznosząca się do Nieba”.

Kiedy na niego patrzę, czuję ból, cierpienie, smutek i nadzieję. Dlaczego? Nie mam pojęcia. Po prostu to czuję...

Czarno – biały kolor arcydzieła, według mnie, podkreśla powagę tego obrazu.

Dla mnie ten obraz jest najlepszy ze wszystkich dzieł w galerii. Powinien zostać obsypany nagrodami. Pokochałam go za jego prostotę i tajemniczość.

**Angelika Pawlus**

Najbardziej moją uwagę przykuł czarno – biały obraz, który zatytułowałabym „Ciernie”. Obraz przedstawia Pana Jezusa. Zdaje się być przybity do krzyża, lecz za Jezusem znajduje się tylko białe tło. Nie jest to obraz wesoły. Czuć cierpienie, smutek, strach, ból i śmierć. Jest tajemniczy, emocjonujący.

Jezus ma zamalowaną twarz, ale mimo tego widać, że umiera. Zafascynował mnie ten rysunek i wzbudził osobiste wspomnienia...

Sandra Knapczyk**„Ciernie Wybawienia”**

Moje pierwsze wrażenia były nijakie. Potem, gdy się bardzo uważnie przyjrzałam, dostrzegłam Pana Jezusa, Jego cierpienie i ból.

Na obrazie widnieje twarz ze smutnymi oczami, spoglądającymi w dół. Na głowie Jezusa znajduje się korona cierniowa. Rozumiem to w ten sposób, że Chrystus bardzo dużo dla nas się wycierpiał i tyle dał nam – zwykłym śmiertelnikom. Dzieło jest emocjonujące, dramatyczne, pobudzające wyobraźnię. Korona najbardziej rzuca się w oczy – stąd taki tytuł.

**Lucja Czub**

Po obejrzeniu kilku obrazów Michała Klisia wybrałam jeden szczególnie, który przykuł moją uwagę. Zatytułowałam go „Cierpienie”. Dlaczego? Patrząc na ten obraz, odczuwałam współczucie i smutek. Słowa, jakimi opisałabym obraz, są następujące: dramatyczny, tajemniczy, emocjonujący. Moim zdaniem na obrazie widnieje Twarz Jezusa, po której spływają pot, krew i łzy. Na obrazie została

przedstawiona męka Jezusa.

Wiktor Szczygieł

Największe wrażenie wywarł na mnie obraz, który zatytułowałbym „Tajemnica Śmierci”. Nazwałem go tak, ponieważ jest na nim człowiek wiszący na krzyżu, a krzyż znajduje się na wielkiej górze. Początkowo obraz wydawał mi się niezrozumiały, ale zarazem interesujący, wydawał się niestarannie namalowany, ale szybko doszedłem do wniosku, że mi się podoba. Po prostu szczegółów dojrzałem, gdy mu się bardzo uważnie przyjrzałem.

**Błażej Bąk***„Miasto Pana”*

Przyglądałem się obrazom i wybrałem jeden – zatytułowałbym go „Miasto Pana”. Spodobał mi się, bo nigdy jeszcze takiego nie widziałem. Obraz jest czarno – biały. Przedstawia człowieka oddającego się Bogu. Mężczyzna znajduje się na wzgórzu. W oddali widać miasto i góry.

Gdy się dłużej patrzy na obraz, staje się on nużący.

Jakub Firlej

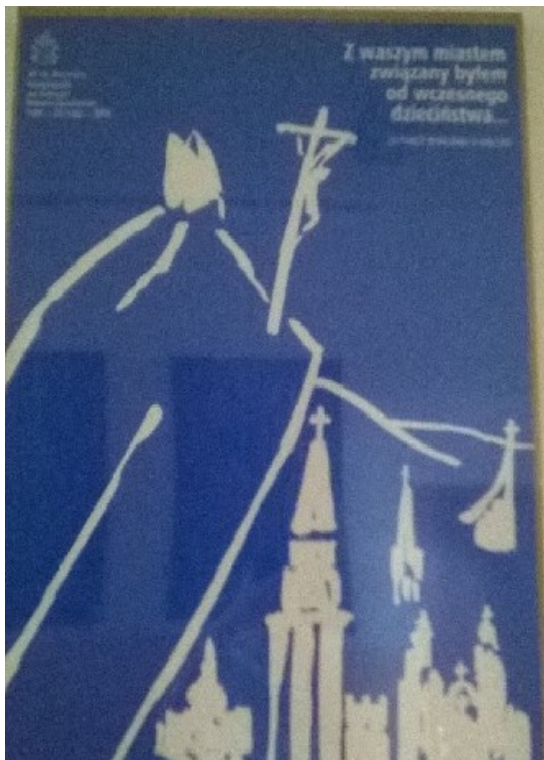
Według mnie najpiękniejszy obraz Michała Klisia to ten, który przedstawia zamglone góry. Autor sfotografował krajobraz, najprawdopodobniej stojąc na jakimś moście. W prawym dolnym rogu widać płynącą rzekę. Obraz jest bardzo ciekawy.

**Dawid Szklarek**

Bardzo podoba mi się fotografia przedstawiająca Giewont. Zdjęcie zrobiono nocą. Wokół gór unosi się wielka mgła, która otula wszystkie szczyty. Pierwsza myśl, jaka przyszła mi do głowy – ten widok jest majestatyczny!

**Natalia Janik****„Opiekun Kościoła”**

Wybrałam obraz Michała Klisia przedstawiający Jana Pawła II, który spogląda z wysokiej góry na oddalone kapliczki i kościoły. W ręce trzyma krzyż. Uważam, że autor chciał pokazać, papieża jako głowę Kościoła, który tak jak Chrystus spogląda na wiernych z miłością. Tło jest koloru niebieskiego, ponieważ pan Michał chciał je przedstawić jako Dom Ojca, czyli niebo. Moją uwagę przykuły także góry, bo papież kochał po nich chodzić. Uważam, że artysta tak specyficznie ukazał Jana Pawła II, by wierni dostrzegli, że papież był osobą niezwykłą i godną podziwu.

**Hrynko****„Ogromna więź”**

Zwróciłam uwagę na Ogromnego Papieża w długiej przezroczystej szacie, stojącego na tle pięknych kościołów z białymi krzyżami – myślę, że są to kościoły w Żywcu.

Obraz namalował Michał Kliš i w ten sposób przedstawił Jana Pawła II. Obraz ilustruje wielką, nie do rozerwania więź Papieża z Kościołem. Sądzę, że autor chciał pokazać Świątynię (Dom Ojca), z którą Papież jest związany poprzez wiarę w jedynego Boga i nauczanie ludzi o Nim. Dla Papieża Kościół jest czymś najważniejszym, czemu poświęcił swoje życie.

Na obrazie widzę również Pana Jezusa przykutego do krzyża na Golgocie. Oznacza to dla mnie, że Jan Paweł II wierzył w Jezusa i jego zmartwychwstanie.

Moim zdaniem obraz bardzo porusza wyobraźnię i na długo zostanie w mojej pamięci.

Klaudia Tomczyk

Wybrałam obraz, który wydawał mi się najpiękniejszy. Zobaczyłam na nim morze, kawałek lądu i - najważniejsze – Papieża Jana Pawła II.

Obraz nazwałabym „Barka Papież”. Od razu, gdy na niego spojrzałam, przypomniła mi się piosenka, którą On najbardziej lubił. Sentyment do Jana Pawła II sprawia, że wzruszam się za każdym razem, gdy słyszę „Barkę”.

Obraz jest w kolorze złoto – żółtym. Nigdy nie widziałam piękniejszego obrazu...



Paweł Siwiec

Obraz jest przepiękny, tajemniczy i oryginalny. Na tym obrazie jest przedstawiony Jan Paweł II. Obraz bardzo mi się podoba.

Agnieszka Szczotka

„Papież szuka światła”

Obraz jest interesujący, oryginalny, łatwo go zauważyć. Jest starannie przemyślany. Widać na nim, jakby Papież czegoś szukał. Kojarzy mi się z wędrówką po morzu lub górach. Ciemna plama za postacią – to coś ważnego dla nas, trzeba znaleźć sposób, żeby tam dojść. Papież się tam wybiera.

Karolina Bielak

Wybrany przeze mnie obraz zatytułowałabym „Papież stojący nad brzegiem”. Dzieło to pobudza wyobraźnię i każdy dostrzega w nim coś innego, ja zauważyłam Papieża Jana Pawła II stojącego nad brzegiem jeziora podczas burzy. Dostrzegam tam bardzo ciekawą sytuację, mianowicie wszędzie są chmury, błyskawice, wiatr, a wokół papieża – czyste niebo. Jan Paweł II uspokaja burzę, modląc się. Postać papieża jest namalowana prosto i zwyczajnie. Jan Paweł trzyma laskę papieską z Chrystusem, co daje do zrozumienia, że zawiera Chrystusowi cały świat.

Gdy patrzę na ten obraz, przypominają mi się słowa ‘Barki’...



Jakub Kantyka

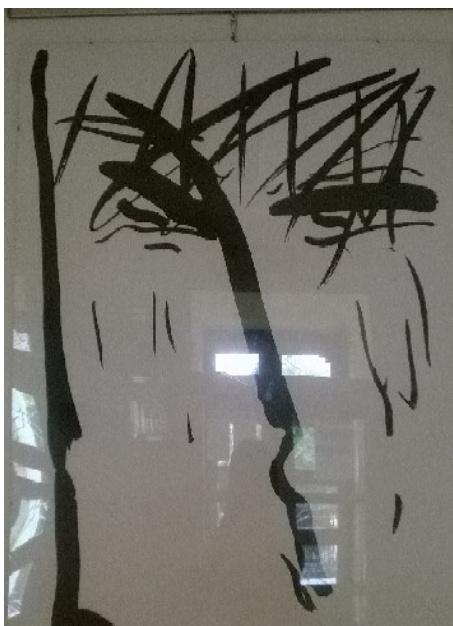
Wybrałem obraz z czarno – szaro – białym tłem. Po-

środku namalowany jest Jan Paweł II trzymający krzyż.

Obraz jest ciekawy, przemyślany, pobudzający wyobraźnię, zaskakujący, tajemniczy i – moim zdaniem – dramatyczny. Zrobił na mnie nie wielkie, ale duże wrażenie. Przypomina mi chmury lub otchłani. Nazwałem go „Jan Paweł II w chmurach otchłani”.

**Tomasz Ścieszka**

Opisuję obraz, któremu nadałem tytuł „*Jezus, który umiera*”. Przyszedł mi do głowy taki tytuł, gdyż na obrazie namalowano twarz Jezusa, na której widnieje cierpienie, smutek i skrucha. Dodatkowo czarny kolor odzwierciedla ból Jezusa.

**Damian Barteczko**

„*Przez Boga do nieba*”

Sądzę, że ten obraz odzwierciedla smutek i cierpienie, co świetnie pokazał autor. Chciał ująć sens okrutnego potraktowania Jezusa. Choć to pewnie nie dla każdego zrozumiały obraz, jest najbardziej emocjonalny z wszystkich. To świadczy, że częściowo niewyraźny obraz może pokazać więcej niż zdjęcie. Dlaczego nazwałem obraz „*Przez Boga do nieba*”? Ponieważ myślę, że autor chciał pokazać fazę przejścia z ziemi do nieba Pana Jezusa. Śmierć i ból stały się udziałem Jezusa przez nasze błędy.

Karolina Biel

„*Kolorowy Jezus z chorągiewką*”

Obraz, który najbardziej mi się spodobał, jest bardzo wartościowy, interesujący i pobudzający wyobraźnię. Gdy pierwszy raz na niego spojrzałam, zobaczyłam tylko kolorowe kreski. Lecz kiedy przyjrzałam się dokładnie, zauważyłam, że jest na nim Jezus z chorągiewką. Po jeszcze dłuższej obserwacji stwierdziłam, że jest to Jezus zmartwychwstały, którego opromienia światło różnych barw. Zauważyłam na ręce Jezusa ślady ran po ukrzyżowaniu. Ten obraz przypomina mi mękę Jezusa, który oddał życie za ludzkie grzechy. Myślę, że autor chciał przekazać, jak bardzo ważny jest Jezus i że powinno się w niego wierzyć.

**Wojciech Borak**

„*Święte kolory*”

Autor przedstawia Jezusa za pomocą kolorowych linii. Jezus trzyma w ręce krzyż, który można dostrzec dopiero po dłuższej chwili. Według mnie obraz jest ciekawy, pomysłowy i oryginalny. Jak go rozumiem? Jezus niesie wiarę na cały świat właśnie za pomocą krzyża.

Maria Kostrzewa

„*Kolorowy Jezus trzymający krzyż*”

Obraz, który najbardziej mnie zainteresował przedstawia Jezusa, który w prawej dłoni trzyma krzyż, a

obok krzyża wisi czerwona chorągiewka. Lewa dłoń podtrzymuje krzyż z drugiej strony. Twarz Jezusa jest lekko pochylona, oczy przymknięte, jednak można dostrzec niebieski kolor oczu.